

Katarzyna Tomkowiak

Okoliczności powstania Książnicy Miejskiej w Toruniu

Rocznik Toruński 25, 83-100

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Okoliczności powstania Książnicy Miejskiej w Toruniu

Katarzyna Tomkowiak

W 1998 r. przypada 75 rocznica powstania Książnicy Miejskiej w Toruniu. Powołanie do życia w 1923 r. biblioteki naukowej w Toruniu było dla regionu dużym wydarzeniem. W nowych warunkach politycznych, kiedy to w 1920 r. na mocy traktatu wersalskiego Pomorze wróciło do Rzeczypospolitej, a Toruń został stolicą województwa pomorskiego, dostrzeżono potrzebę stworzenia nowej biblioteki. Biblioteka miała włączyć się w nurt życia kulturalnego i naukowego Torunia i Pomorza¹, umożliwić środowisku naukowemu pracę badawczą, stanowić pomoc dla nauczycieli i uczniów z całego Pomorza. Pierwszy potrzebę stworzenia w mieście zjednoczonej biblioteki naukowej zauważył Otton Steinborn. Jako działacz Narodowej Partii Robotniczej i z jej ramienia członek Rady Miejskiej (w latach 1921–1933), później senator RP (od 1922 r.), miał duże możliwości promowania idei stworzenia biblioteki².

W Toruniu istniały wcześniej cztery duże, ale niezależne księgozbiory³. Były to zbiory: biblioteki gimnazjalnej, biblioteki radzieckiej, księgozbiór Copernicus-Verein oraz Towarzystwa Naukowego w Toruniu. Bibliotekę

¹J. Belkot, *Wśród bratrstw i konfratrów toruńskich. Z dziejów życia kulturalnego Torunia 1920–1939*, Toruń 1982, s. 9–20; M. Wojciechowski, *W czasach Drugiej Rzeczypospolitej (1920–1939)*, [w:] *Toruń dawny i dzisiejszy*, pod red. M. Biskupa, Toruń 1983, s. 465–479.

²H. Piskorska, *Otton Steinborn dr medycyny*, Toruń 1947, s. 23–24; M. Wojciechowski, *Otton Steinborn 1868–1936*, [w:] *Działacze Towarzystwa Naukowego w Toruniu 1875–1975*, pod red. M. Biskupa, Warszawa-Poznań-Toruń 1979, s. 195–196, 198–200.

³J. Belkot, *Pomorskie ksiącnice*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe Pomorza nad Wisłą*, Gdańsk 1997, s. 124–126; A. Tujakowski, *Książnica Miejska im. M. Kopernika w Toruniu. Informator*, Toruń 1983.

gimnazjalną założył w 1594 r. burmistrz Henryk Stroband – twórca gimnazjum akademickiego w Toruniu⁴. Zbiory obfitowały w rzadkie inkunabuly, starodruki (w tym księgozbiór Erazma Glicznera), wśród rękopisów na uwagę zasługiwał opis biblioteki sporządzony przez Ulyka Schobera w 1594 r. pt. „*Descriptio Bibliothecae Scholae Thorunensis*” oraz pięknie iluminowany przez mistrza Attavantego z Florencji pergaminowy rękopis z końca XV w. z biblioteki króla węgierskiego Macieja Korwina. Pierwszy drukowany opis biblioteki w 1723 r. dał rektor gimnazjum akademickiego Piotr Jaenichius, publikując dzieło *Notitia Bibliothecae Thorunensis*. Z kolei biblioteka Rady Miasta w XVII i XVIII w. dzięki zakupom Magistratu zgromadziła druki dotyczące spraw administracyjnych, gospodarczych, historycznych Torunia i Pomorza, tzw. „prussica”. W jej zasobach zachował się też ciekawy zbiór czasopism poczynszy od XIX w. Natomiast biblioteka niemieckiego towarzystwa naukowego Copernicus-Verein für Wissenschaft und Kunst, założonego w 1853 r., gromadziła zbiory o tematyce historycznej, „copernicana” i literaturę astronomiczną, głównie dzięki rozwiniętemu systemowi wymiany wydawnictw z instytucjami naukowymi, zwłaszcza niemieckimi, cenne były też zbiory fotografii zabytków oraz własne wydawnictwa⁵. Należy tu podkreślić, iż już przed I wojną światową wysuwano w Copernicus-Verein pewne pomysły stworzenia centralnej biblioteki miasta⁶. Wreszcie biblioteka Towarzystwa Naukowego w Toruniu powstała wraz z Towarzystwem w 1875 r., by obok zabytków muzealnych gromadzić książki. Jej zasoby powiększały się dzięki darowiznom, np. Stanisława Węclewskiego – polonisty chełmińskiego czy ks. Stanisława Kujota – historyka Pomorza. To właśnie ks. S. Kujot jako prezes Towarzystwa Naukowego w Toruniu uważał, że zbiory biblioteki jak i muzealne stanowią zbyt duże obciążenie dla Towarzystwa i chciał je przekazać większej instytucji. Torunianie, Leon Szuman i Ignacy Danielewski, skutecznie sprzeciwiali się temu pomysłowi, a paradoksalnie pośmiertna darowizna ks. S. Kujota bardzo bibliotekę wzmocniła⁷. Od 1911 r. funkcję bibliotekarza TNT pełnił Otton Steinborn, który

⁴K. Podlaszewska, S. Salmonowicz, Z. Zdrójkowski, *Krótką historia gimnazjum toruńskiego 1568–1968*, Toruń 1968, s. 20.

⁵Z. Mocarski, *O Książnicy Miejskiej im. Kopernika*, Toruń 1927.

⁶M. Niedzielska, *Dzieje toruńskiego towarzystwa Copernicus-Verein für Wissenschaft und Kunst 1853–1945*, Rocznik Toruński 16, 1983, s. 143.

⁷A. Tujakowski, *Biblioteka Towarzystwa Naukowego w Toruniu 1875–1975*, Zapiski Historyczne, t. 40, 1975, z. 3–4, s. 83–111.

w 1916 r. zakupił z dobrowolnych składek członków Towarzystwa Naukowego *Bibliografię polską* K. Estreichera. Uzasadniając swój wybór, stwierdził: „Estreicher jest dla biblioteki jakby kregosłupem”⁸. Wiele splendoru Towarzystwu Naukowemu, a także bibliotece przyniosły własne wydawnictwa. Publikowane serie: „Roczników”, „Fontes”, „Zapisek”, stwarzały możliwości wymiany, co wzbogacało zbiory. Biblioteka mieściła się w budynku przy ul. Wysokiej, tzw. „Muzeum”. Dom ten stał się własnością Towarzystwa Naukowego od sierpnia 1918 r.

W 1920 r. bibliotekarzem nadal pozostawał Otton Steinborn. Był on jednak przede wszystkim pochłonięty działalnością polityczną i społeczną. We wrześniu 1921 r. na bibliotekarza i kustosa zbiorów wybrano sędziego Jana Karnowskiego. Otton Steinborn jednak spraw biblioteki nie zaniedbał. Wykorzystując swą pozycję w polskich władzach miasta pragnął zrealizować projekt scalenia naukowych księgozbiorów Torunia, by przybliżyć je czytelnikom. Jego pierwsza koncepcja obejmowała tylko dwa księgozbiory: biblioteki radzieckiej i Towarzystwa Naukowego w Toruniu⁹. Swoją propozycję miał okazję przedstawić już w 1920 r. wojewodzie pomorskiemu Janowi Brejskiemu, ale w związku z trudną sytuacją polityczną Polski sprawę odłożono¹⁰. Gdy sytuacja w kraju się ustabilizowała, Steinborn kontynuował swą inicjatywę utworzenia biblioteki. Udało mu się pozyskać bardzo wpływowego sojusznika. Okazał się nim energiczny warszawski bibliotekarz i księgarz Stefan Demby, który był współtwórcą warszawskiej biblioteki publicznej i fachowego pisma bibliotekarskiego „Przegląd Biblioteczny”. Pełniąc przez niego stanowisko naczelnika Wydziału Bibliotek Państwowych w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP) dawało duże możliwości pomocy bibliotece w Toruniu, gdyż z urzędu S. Demby odpowiadał za organizowanie sieci bibliotek w skali całego kraju. Ministerstwo realizowało wówczas plan komasowania mniejszych placówek, których cenne zasoby umieszczano w dużych jednostkach, gdzie istniały możliwości odpowiedniego zabezpieczania ich, opracowania i, co bardzo istotne, udostępniania. Plan rządowy wyjątkowo był zbieżny z toruńską

⁸Cyt. za M. Wojciechowski, *Otton Steinborn*, s. 192.

⁹J. Serczyk, *Rola Towarzystwa Naukowego w powstaniu Książnicy im. Kopernika*, [w:] *Księga pamiątkowa. Jubileusz 70-lecia Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika w Toruniu*, Toruń 1994, s. 23.

¹⁰Słowo Pomorskie (dalej: SP), nr 45 z 25 II 1923, s. 3; nr 286 z 14 XII 1923, s. 3.

ideą Ottona Steinborna. Pierwsza wizyta S. Dembego w Toruniu w lecie 1922 r. miała na celu zbadanie możliwości scalenia zbiorów: biblioteki TNT, biblioteki radzieckiej i ewentualnie zbiorów biblioteki gimnazjalnej, ale w dalszej perspektywie¹¹.

Planowano, iż siedzibą przyszłej biblioteki stanie się gmach TNT. Towarzystwo Naukowe prowadziło negocjacje z Magistratem miasta Torunia w sprawie szczegółów powstania nowej biblioteki. Zaczęły one przynosić rezultaty; dnia 25 VIII 1921 r. zarząd TNT zatwierdził umowę, którą wstępnie zaakceptował Magistrat¹². Ostatecznie jednak dnia 18 II 1922 r. miasto przedłożyło Towarzystwu Naukowemu nową wersję umowy, która była bardzo korzystna dla Towarzystwa, mimo że oddawała bibliotekę w depozyt miastu. Towarzystwo Naukowe przystało na projekt miejski i dnia 18 V 1922 r. umowę podpisano. Z ramienia TNT sygnował umowę prezes Józef Łęgowski, a miasto reprezentował prezydent Stefan Michalek. Zgodnie z dokumentem TNT oddawało budynek „Muzeum” miastu z przeznaczeniem na bibliotekę oraz swój księgozbiór w charakterze depozytu. Magistrat brał na siebie finansowanie fachowego bibliotekarza oraz tzw. „siły pomocniczej”, koszty zabezpieczenia zasobów i budynku. Umowę zawarto na 20 lat z możliwością automatycznego przedłużenia na następne 10 lat, jeśli strony nie wniosą sprzeciwu. Towarzystwo Naukowe w myśl paragrafu 4 powołało trzyosobowy zarząd biblioteki, który miał mieć „nadzór nad administracją domu i księgozbioru”¹³. W skład Kuratorium (tak nazywano zarząd) mieli wchodzić przedstawiciele władz miejskich, TNT, a także władz państwowych, jeśli komasacja objęłaby również zbiory biblioteki gimnazjalnej. Delegatem miasta został Otton Steinborn (jako członek Rady Miejskiej), Towarzystwo Naukowe reprezentował Jan Karnowski, a od 12 XII 1922 r. ks. Władysław Łęgowski, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego reprezentował zaś Antoni Ryniewicz¹⁴.

¹¹M. Wojciechowski, *Otton Steinborn*, s. 199–200.

¹²SP, nr 12 z 15 I 1922, s. 5; nr 19 z 24 I 1922, s. 3–4.

¹³SP, nr 190 z 20 VIII 1922, s. 4, relacja z walnego zebrania TNT; B. Osmólska-Piskorska, *W czasach II Rzeczypospolitej 1918–1939*, [w:] *Dzieje Towarzystwa Naukowego w Toruniu 1875–1975*, t. I, Toruń 1977, s. 144–146; J. Serczyk, *Rola*, s. 23–26.

¹⁴SP, nr 190, 1922, s. 4; J. Huppenthal, *60 lat Książnicy Miejskiej w Toruniu*, [w:] *Księga pamiątkowa uroczystego obchodu 60-lecia Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika w jubileuszowym roku 750-lecia Torunia*, Toruń 1988, s. 82–83.

Koncepcja scalania księgozbiorów toruńskich została rozszerzona o zasoby biblioteki gimnazjalnej. Stefan Demby, jako naczelnik Wydziału Bibliotek Państwowych w MWRiOP, okazał swą pomoc u władz oświatowych, którym podlegała biblioteka akademicka. Dzięki jego staraniom wyasygnowano na akcję komasacji dla biblioteki w Toruniu 3 mln marek polskich. Ostatecznie zdecydowano się też na dołączenie do przysyłanych zbiorów biblioteki czwartego księgozbioru – niemieckiego Copernicus-Verein. Jego zbiory, podobnie jak biblioteki radzieckiej, mieściły się w Ratuszu Staromiejskim, nie miały one charakteru publicznego. Po roku 1920, wobec zmian politycznych w Polsce, główny animator Copernicus-Verein Artur Semrau przeniósł się do niemieckiego wówczas Elbląga, a rola towarzystwa zmieniła się. Zajmowało się organizacją prelekcji i spotkań dla miejscowych Niemców, miało więc raczej charakter klubu. Włączenie księgozbioru do nowej biblioteki uwalniało niejako Copernicus-Verein od kłopotów związanych z utrzymaniem i zabezpieczaniem zasobów¹⁵.

Spółceństwo Torunia, śledząc w prasie przebieg wydarzeń związanych z powołaniem biblioteki, niecierpliwiło się; biblioteka była potrzebna zarówno uczniom, nauczycielom, jak i całej inteligencji Pomorza. „O bibliotekę publiczną w Toruniu” zabiegano, tym bardziej że Toruń był stolicą województwa. Potrzebna była czytelnia, w której byłby dostęp do czasopism naukowych i najnowszych publikacji polskich. Torunianie mieli nadzieję, że Magistrat zabezpieczy odpowiednie środki na jej wyposażenie i utrzymanie. Popierano projekt komasacji zbiorów, oczekiwano również, że w bibliotece zatrudniony zostanie na stałe kompetentny bibliotekarz, liczone, że własna biblioteka pomoże w rozwoju badań naukowych na Pomorzu: „Stworzenie biblioteki publicznej w Toruniu jest obowiązkiem moralnym Pomorza wobec samego siebie i mieszkańców, a także wobec nauki polskiej w ogóle”¹⁶ – donosiło „Słowo Pomorskie”. Latem 1922 r. podczas jawnej debaty Rady Miejskiej obiecywano mieszkańcom Torunia: bibliotekę dostępną szerokiemu ogółowi, fachowców, którzy będą tam pracować, odpowiednie pomieszczenia na szacunkowo 100 000 tomów, zabezpieczenie środków finansowych na pensje dyrektora, bibliotekarza i woźnego (łącznie 1 400 000 mk) i tzw. inne koszty (1 130 000 mk), łącznie sumę 2 580 000 mk. Mieszkańcy postulowali wyasygnowanie pieniędzy na drugiego bibliotekarza, krytycznie ocenili też

¹⁵M. Niedzielska, op. cit., s. 143–144.

¹⁶SP, nr 19, 1922, s. 3–4.

wysokość środków finansowych wobec panującej „drożyzny”, ale i obliczeń szacunkowych kosztów przenosin (około 500 000–700 000 mk), liczono również na subwencje rządowe (w 1922 r. 1 milion marek; 1923 r. 3 miliony marek). Po przyjęciu porozumienia z 18 V 1922 r. zaplanowano otwarcie biblioteki na jesieni 1923 r.¹⁷

Kuratorium Książnicy Miejskiej zaprosiło do Torunia, w charakterze eksperta, pracownika biblioteki uniwersyteckiej w Poznaniu Antoniego Bederskiego. Mimo wielu jeszcze zadań, jakie czekały twórców biblioteki, zdecydowano, by otwarcie nowej placówki połączyć z uroczystościami 450-letnia urodzin Mikołaja Kopernika¹⁸.

Wieczorem 19 II 1923 r., w budynku Towarzystwa Naukowego przy ul. Wysokiej, podczas symbolicznego otwarcia Książnicy Miejskiej, pierwszy przemawiał Otton Steinborn jako prezes Kuratorium Książnicy Miejskiej. W swoim wystąpieniu zatytułowanym „Geneza biblioteki im. Kopernika w Toruniu” podał podstawowe informacje o bibliotece: okoliczności powstania, cel jej powołania jako placówki naukowej oraz charakterystykę zbiorów; gorące podziękowania skierowane zostały do władz miasta i rządu za poparcie idei stworzenia biblioteki naukowej na Pomorzu. Kurator Steinborn obiecywał również bibliotece nowy budynek, ówczesny określił bowiem jako „nie odpowiadający idealowi nowoczesnej biblioteki”. Wyraził nadzieję, że w 500 rocznicę urodzin Kopernika Książnica będzie już dysponować gmachem o standardzie europejskim. Jako reprezentant Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wystąpił naczelnik Wydziału Bibliotek Państwowych Stefan Demby. Dziękując instytucjom, które doprowadziły do powstania „wielkiej biblioteki pomorskiej” Książnicy Miejskiej, na ręce O. Steinborna złożył subwencję w wysokości 10 milionów marek „na pierwsze potrzeby biblioteki”. Profesor Samuel Dickstein z Warszawy przekazał bibliotece w darze „Wiadomości Matematyczne” (26 tomów) oraz własne prace matematyczno-fizyczne (32 tomy)¹⁹.

¹⁷SP, nr 172 z 29 VII 1922, s. 3.

¹⁸Głos Robotnika (dalej: GR), nr 19 z 15 II 1923, s. 2–3 (program); SP, nr 1 z 3 I 1923, s. 3; nr 15 z 20 I 1923, s. 3 (relacja z posiedzenia Rady Miejskiej z 17 I 1923); nr 22, s. 3–4; nr 36 z 15 I 1923, s. 4 (program uroczystości); nr 39 (jubileuszowy) z 18 II 1923, s. 5 (program); B. Osmólska-Piskorska, op. cit., s. 148–149; R. Sudziński, *Obchody kopernikowskie w Toruniu w 1923 r.*, Rocznik Toruński 9, 1974, s. 171–172.

¹⁹Gazeta Gdańska, nr 42, 22 II 1923, s. 1; GR, nr 21–22 z 20–22 II 1923, s. 2–

Po oficjalnych mowach uroczystego przecięcia wstęgi dokonała żona S. Dembego. Goście mogli podziwiać na pierwszym piętrze dwie sale biblioteczne już z księgozbiorem. Zarówno na uroczystości otwarcia jak i na akademii w auli gimnazjum obecni byli przedstawiciele Copernicus-Verein: Franz Prowe i bibliotekarz Herman Kleiner. O. Steinborn ocenił ich postawę jako „obywatelski czyn ze strony niemieckiego związku, który cenny swój zbiór książek i czasopism naukowych samorzutnie złożył na ołtarzu dobra publicznego”²⁰. Prestiżu obchodom dodało poświęcenie całego numeru „Ziemi”, warszawskiego miesięcznika krajoznawczego, sprawom obchodów kopernikowskich, w tym i otwarciu biblioteki²¹.

Dnia 1 III 1923 r. Kuratorium Książnicy Miejskiej ogłosiło na łamach „Słowa Pomorskiego” konkurs na stanowisko kierownika biblioteki. Głównym warunkiem przyjęcia było przygotowanie bibliotekarskie, a oferta placowa wynosiła 70 tysięcy marek. Wpłynęły podania od pięciu osób. Stanowiskiem byli zainteresowani: technik toruński Czarnomski, rolnik z Opoczna Zrodowski, Jackowski z Białegostoku, czwarte nazwisko było nieczytelne w protokole pokonkursowym oraz Zygmunt Mocarski²². Podanie Mocarskiego pozytywnie zaopiniował S. Demby. Konkurs rozstrzygnięto 14 III 1923 r. Kuratorium bez wahania wybrało Mocarskiego. Rada Miejska zatwierdziła decyzję Kuratorium 21 III 1923 r. Dwudziestodwujęcioletni Zygmunt Mocarski przybył do Torunia 15 maja, a 1 czerwca objął stanowisko dyrektora Książnicy Miejskiej. Bardzo młody, ale znany już w środowisku bibliotekarzy, ceniony był jako redaktor „Biuletynu Bibliograficznego”, wniósł także wkład w założenie Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Warszawie, a w latach 1922–1923 przebywał w Moskwie i Piotrogradzie jako ekspert i członek delegacji polskiej w Komisji Mieszanej Reewakuacyjnej i Specjalnej w sprawie rewindykacji zbiorów bibliotecznych²³. Bardzo wysoko oceniano pracę Mo-

3; Kurier Warszawski, nr 252 z 11 IX 1923 (przemówienie Ottona Steinborna); SP, nr 41 z 21 II 1923, s. 2; nr 45, s. 3; nr 46 z 27 II 1923, s. 3 (przemówienie O. Steinborna); R. Sudziński, op. cit., s. 173.

²⁰Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn, H. 31, 1923, s. 43–47; SP, nr 41, s. 2 (cytat); R. Sudziński, op. cit., s. 172–173.

²¹Ziemia, nr 2, 1923.

²²J. Przybyłowa, *W służbie książki*, [w:] *Zygmunt Mocarski*, Toruń 1946, s. 13.

²³U. Paszkiewicz, *Zygmunt Mocarski, bibliograf, bibliotekarz, bibliolog*, [w:] *Studia o książce*, t. 7, 1977, s. 152–160; K. Podlaszewska, *Zygmunt Mocarski*



Zygmunt Mocarski,
pierwszy dyrektor
Książnicy Miejskiej
im. Kopernika w To-
runiu w latach 1923-
1939 (Książnica Miej-
ska, sygn. TN 1 nr 23)

carskiego jako eksperta, ale czas naglił. Stefan Demby prosił nowego dyrektora biblioteki o pilne przybycie do Torunia, starając się wyjaśnić Steinbornowi jego chwilową nieobecność²⁴. Zachowana korespondencja S. Dembego do dyrektora Książnicy w Toruniu jest ciepła, miejscami

1894-1941, [w:] *Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 3, Gdańsk 1997, s. 238-240; J. Różewicz, *Polsko-radzieckie stosunki naukowe w latach 1918-1939*, Wrocław 1979, s. 67-69; J. Serczyk, *Zygmunt Mocarski (1894-1941), bibliotekarz, bibliofil, historyk kultury, organizator życia naukowego*, [w:] *Wybitni ludzie dawnego Torunia*, pod red. M. Biskupa, Warszawa-Poznań-Toruń 1982, s. 331-333.

²⁴ Korespondencja S. Dembego do Z. Mocarskiego, Rękopis Książnicy Miejskiej (dalej: Korespondencja Dembego, Rps KM) 310., k. 78, list z 12 IV 1923.

bardzo osobista. Demby troszczył się o nowego dyrektora Książnicy, zapewniał go o dobrej pensji i „miłym” mieszkaniu (w budynku „Muzeum” na II piętrze)²⁵.

Po przybyciu Mocarskiego do Torunia rozpoczęły się prace, które miały skomasować wszystkie cztery księgozbiory w jednym budynku, co oznaczało po prostu wielkie przenosiny. Sprawy pilnie śledził z Warszawy S. Demby, który z zadowoleniem notował dobre stosunki między Mocarskim a Steinbornem, oraz z przyjemnością odnotował podziękowanie, jakie złożył kurator za tak dobrego dyrektora²⁶. Ministerstwo za pośrednictwem Dembego obiecało również pomoc materialną, która zasilila kasę Książnicy we wrześniu (30 milionów marek) i w grudniu (75 milionów marek)²⁷. Uregulowana została sprawa przekazania przez Kuratorium Pomorskie księgozbioru gimnazjalnego. Z Warszawy oczekiwana była duża przesyłka książek dla Książnicy, nad jej segregacją pracował sam Demby²⁸. Naczelnik planował przyjazd do Torunia, pragnął być obecny w chwili uroczystego otwarcia²⁹.

W marcu 1923 r. zdołano przenieść do magazynu II na I piętrze budynku „Muzeum” zbiory Coppernicus-Verein, na parterze w magazynie I od lutego znajdowały się zbiory biblioteki miejskiej (przeniesione z ulicy Kopernika 12). W czerwcu do magazynu II został przeniesiony księgozbiór Towarzystwa Naukowego³⁰. Jako ostatnia do budynku trafiła biblioteka gimnazjalna, umieszczono ją na II piętrze w magazynie III, ale dopiero, gdy usunięto zbiory muzealne (które tymczasowo ulokowano w pokojach po bibliotece Towarzystwa Naukowego)³¹. Dnia 8 XI 1923 r. zakończono przenosiny biblioteki gimnazjalnej, które trwały ponad 6 tygodni. Przygotowano również regulamin, który wchodził w życie z dniem otwarcia biblioteki. Regulamin stanowił, iż zbiory Książnicy są przeznaczone do

²⁵Ibid., k. 79.

²⁶Ibid., k. 80–81, list z 25 VI 1923.

²⁷Ibid., k. 81.

²⁸Ibid., list z 21 VII 1923, k. 82–83.

²⁹Ibid., list z 27 XI 1923, k. 88–89.

³⁰Z. Mocarski, *Kronika Książnicy Miejskiej im. Kopernika w Toruniu z r. 1923–1924*, Toruń 1925, s. 3.

³¹Korespondencja Dembego, Rps KM 310, k. 82–83, k. 85, k. 86–87 informacja o umowie: Kuratorium a Magistrat w sprawie przekazania biblioteki gimnazjalnej w poczet przyszłych scalonych zbiorów Książnicy Miejskiej, list z 16 X 1923).

badania naukowych, ustalał godziny otwarcia: od 9.30 do 12.00 i od 16.00 do 19.30 (bez niedziel i świąt); korzystanie ze zbiorów odbywało się na mocy aktualnej karty (ważna na 1 rok za „stosowną opłatą”). Aby uzyskać odpowiednią pozycję, należało wypełnić rewers; uruchomiono instytucję wypożyczalni międzybibliotecznej. Ze zbiorów można było korzystać tylko na miejscu, wyjątki precyzowano dokładnie, czyniono je dla prezydenta i wiceprezydenta m. Torunia, członków Kuratorium Książnicy, kierownika Wydziału Bibliotek Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, kuratora Okręgu Szkolnego Pomorskiego, dyrektora męskiego Gimnazjum Państwowego w Toruniu, prezesów Towarzystwa Naukowego i Copernicus-Verein oraz dyrektora Książnicy Miejskiej³².

Prócz czasochłonnych prac związanych z przenosinami oraz redakcją regulaminu nowy dyrektor wykorzystał swoje doświadczenia w pracy w Komisji Mieszanej Reewakuacyjnej w Moskwie i podjął starania o rewindykację malborskiego inkunabułu z 1492 r. z Rosyjskiej Biblioteki Publicznej („Das Leben der seligen frauen Dorothee”, Marienburg 1492). Pomysł Mocarskiego w pełni poparł O. Steinborn, który jako prezes Kuratorium również sygnował pismo w tej sprawie³³. Od chwili objęcia przez Z. Mocarskiego funkcji dyrektora Książnicy został on też zobligowany przez Kuratorium do realizowania na bieżąco kwerend, udostępniania zbiorów na miejscu, jak i wypożyczeń międzybibliotecznych³⁴. Wszystkie zadania, jakie realizowała wówczas biblioteka, zostały bardzo pozytywnie ocenione podczas wizytacji Książnicy w lipcu 1923 r. przez prezydenta miasta S. Michałka i kierownika Wydziału Bibliotek Państwowych S. Dembego³⁵.

Pierwotnie dyrektor Zygmunt Mocarski planował otwarcie biblioteki dla czytelników na jesieni 1923 r.³⁶ Ostatecznie termin przesunięto

³²Z. Mocarski, *Kronika Książnicy*, s. 4–6, tekst Regulaminu.

³³Akta Książnicy Miejskiej im. Kopernika. Korespondencja (dalej: A KM, Korespondencja nr I: 1923–1924), (dokumenty bez paginacji); pismo z 15 VI 1923 adresowane do Delegacji Polskiej w Komisji Mieszanej Reewakuacyjnej i Specjalnej w Moskwie oraz z 15 VI 1923 do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (Wydział Bibliotek Państwowych).

³⁴Ibid., pismo z 13 VII 1923 (przykład korzystania ze zbiorów na miejscu, sprawa J. Karwasińskiego); pismo z 12 VI 1923 (pierwsze wypożyczenie międzybiblioteczne z Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu).

³⁵GR, nr 82 z 14 VII 1923, s. 3.

³⁶A KM, Korespondencja I, brudnopis informacji z 28 VII 1923.

na 10 grudnia, gdyż prace porządkowe w trakcie przenosin czterech księgozbiorów, jak i samo ich rozmieszczenie, pochłonęły wiele czasu. Uroczystość zaplanowano bardzo dokładnie, przy wydatnej współpracy S. Dembego³⁷. Proponował on, by zaprosić na tę uroczystość m.in. Edwarda Chwalewika ze Związku Bibliotekarzy Polskich, Rudolfa Kotulę ze Lwowa, Kazimierza Piekarskiego z Krakowa, ks. Sawickiego z Pelplina, ks. Edmunda Majkowskiego z Poznania, przypominał, żeby nie zabrakło przedstawicieli prasy. Naczelnik Wydziału Bibliotek Państwowych życzył dyrektorowi Książnicy, aby „uroczystość zrobiła wrażenie głównie na oczach miasta, by świat nauki polskiej zainteresował się nową placówką”³⁸.

Dla miasta ta ceremonia miała również duże znaczenie, szczegóły dotyczące jej planowanego przebiegu zamieściło „Słowo Pomorskie” 6 i 8 grudnia, zaproszenia na uroczystości sygnowane były wspólnie przez Kuratorium Książnicy i prezydenta m. Torunia. Zapowiedziano, że „uroczystość, aczkolwiek w najskromniejszych rozmiarach obmyślona, ściągnie do grodu naszego przedstawicieli rządu i świata naukowego z całej Polski”, liczono również na „udział obywateli miasta i województwa [...] gdyż powstanie poważnej placówki naukowej na Pomorzu powinno ogólne wzbudzić zainteresowanie”. Oficjalne zaproszenie na łamach „Słowa Pomorskiego” było skierowane do „całego obywatelstwa Torunia i Pomorza, odnoszącego się życzliwie do nowej placówki kulturalnej naszego grodu”. Na akademię przewidziano bilety w cenie 20 000 mk (dla porównania cena gazety wynosiła wówczas 30 000 mk), na wieczór towarzyski w Dworze Artausa konieczne były karty wstępu³⁹.

Dzięki ofiarnej postawie Heleny Steinbornowej przed otwarciem Książnicy udało się wyposażyć czytelną publiczną oraz pokój biurowy. Wśród darczyńców znaleźli się: Czesław Buza, Stefan Kałamajski, inż. Jan Sobocki, Ignacy Ollech, Firma C. B. Dietrich, Teofil Kalinowski, Aleksander Mroczkowski, Leon Zemanek, Firma Wendisch, Franciszek Konkolewski, Hugon Sieg, wydatnie pomagali również: Stanisław Zbozil i Kon-

³⁷ Korespondencja Stefana Dembego, Rps KM 310, karta 88 (list z dnia 27 XI 1923).

³⁸ Ibid., k. 89. Niewykluczone, że od S. Dembego Mocarski otrzymał też wizytówki polecanych osób, Wizytówki, Rps KM 580, tam 22 wizytówki, m.in. S. Dembego (nr 4); K. Estreichera (nr 6); dra Wojciecha Kętrzyńskiego (nr 9); H. Merzbacha (nr 11).

³⁹ SP, nr 280 z 6 XII 1923, s. 4; nr 282 z 8 XII 1923, s. 5.

stanty Hoppe oraz przedstawiciele straży pożarnej⁴⁰. Na ścianach czytelnicy na stałe zamocowano dwie witryny, w których z okazji otwarcia biblioteki wyeksponowano cenne druki i rękopisy. Na ekspozycję złożyły się m.in.: pergaminowy rękopis z końca XV w. z biblioteki króla węgierskiego Macieja Korwina, iluminowany przez mistrza Attavantego z Florencji, polski rękopis z początku XVI wieku „Magistra Jana z Szamotul [...] Paterkiem zwanego Kazania o Maryi Pannie [...]”, wśród starodruków można było podziwiać egzemplarze z księgozbiorów Marcina Lutra i U. Zwingliego z autografami właścicieli oraz Mikołaja Reja *Apokalipsis* z 1565 r., a kartografia była reprezentowana przez trzy zabytkowe globusy: dwa globusy nieba (Mercatora z 1551 r. i Gerarda Blaeu'a z 1616 r.) i jeden ziemi (Wilhelma Caesiusa z 1622 r.)⁴¹.

W dniu 10 grudnia o godzinie piątej wieczorem aktu poświęcenia biblioteki, zlokalizowanej w budynku „Muzeum” przy ulicy Wysokiej, dokonał ks. dziekan Stanisław Pelka. Książę dziekan w paru słowach wspominał o stosunku Kościoła katolickiego do nauki, wymienił jego zasługi na polu badań naukowych oraz w szerzeniu wiedzy. Poświęcenia biblioteki dokonano w intencji, by „czerpiący z niej skarby wiedzy czynili to na chwałę Bożą i na użytek Ojczyzny”⁴².

W godzinę później, w auli gimnazjum państwowego męskiego (Zaulek Prosowy), uroczystą akademię z okazji oddania czytelnikom biblioteki otworzył prezes Kuratorium. W obecności przedstawicieli władz państwowych i miejskich, licznych delegatów instytucji i towarzyszy naukowych, Otton Steinborn przypomniał genezę Książnicy, przybliżył postać dyrektora biblioteki, podziękował rządowi i Magistratowi miasta Torunia za środki, które umożliwiły jej otwarcie. Za subwencję rządową (43 miliony marek) podziękowanie złożono na ręce przedstawiciela Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, kierownika Wydziału Bibliotek Publicznych Stefana Dembego, za środki z budżetu miasta, przeznaczone na najpilniejsze inwestycje i utrzymanie biblioteki, podziękowanie skierowano do prezydenta miasta Torunia Stefana Michalka. Odrębne podziękowania były przeznaczone dla kupców i rzemieślników z Torunia za wyjątkową ofiarność na rzecz Książnicy oraz dla

⁴⁰GR, nr 82, s. 3; SP nr 286 z 14 XII 1923, s. 3.

⁴¹Ilustrowany Kurier Codzienny (dalej: IKC), nr 320 z 19 XII 1923, s. 10; Z. Rabska, *Poświęcenie biblioteki im. Kopernika w Toruniu*, Kurier Warszawski (dalej: KW), nr 346 z 14 XII 1923, s. 8.

⁴²KW, nr 346, s. 8; SP, nr 286, s. 3; J. Serczyk, *Rola*, s. 28.

osób prywatnych, instytucji, redakcji czasopism – jeszcze przed otwarciem zasilił oni zbiory biblioteki, która „badaczom naukowym na użytek nauki polskiej, na chwałę ojczyzny naszej była oddana”⁴³.

„Nowa twierdza polskości”, taki tytuł nosiło przemówienie Stefana Dembego, w którym nawiązywał do tradycji Torunia jako miasta Kopernika, Lindego oraz miejsca, gdzie działali Erazm Gliczner czy Ch. J. Hartknoch, J. H. Zernecke, Fryderyk Skarbek. S. Demby wyeksponował rolę, jaką odegrał w powstaniu biblioteki Otton Steinborn, przypomniał też główne zadanie, jakie Książnicy przypisano, miała bowiem „wiecznie świadczyć o wysokiej kulturze stolicy Pomorza”. Dla upamiętnienia tej uroczystości S. Demby przekazał w darze *Bibliografię historii polskiej* Finkla oraz kolejną subwencję finansową (w wysokości 75 000 000 mk), którą tak skomentował: „stosunek Rządu do tej nowej placówki kulturalnej nie tylko na sentymencie był oparty, ale i na podstawach realnych [...] Niechże społeczeństwo [...] nie da się wyprzedzić Rządowi”⁴⁴.

Kolejno przemawiali: prof. Leon Kryński (Towarzystwo Naukowe Warszawskie), Edward Chwalewik (Związek Bibliotekarzy Polskich), dyrektor Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy Witold Belza, prezes TNT ks. Alfons Mańkowski, Adam Münnich (Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych), Franz Prowe (Coppernicus-Verein für Wissenschaft und Kunst), Gustaw Zieliński (Towarzystwo Naukowe Płockie), dr Zofia Dobrzyńska-Rybicka (Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu), prof. Józef Kostrzewski (Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Poznaniu), Zuzanna Rabska (Towarzystwo Bibliofilów Polskich). Toruńskie instytucje w przemówieniach reprezentowali: Jan Donimirski – ziemian pomorskich, dyrektor Mieczysław Szpakiewicz – Teatr Miejski, Feliks Przyjemski – Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego i toruński oddział Towarzystwa Czytelni Ludowych, inż. Hubert Karbowski – kolo toruńskie Stowarzyszenia Elektroników Polskich, Aleksander Szmydt – nauczycieli szkół podstawowych⁴⁵.

Ostatni przemawiał prezydent miasta Torunia Stefan Michałek, który przypomniał opiekę Magistratu nad nową placówką. Podziękował wszystkim twórcom biblioteki, w szczególny sposób S. Dembemu za jego zasługi dla sprawy przyłączenia zbiorów biblioteki gimnazjalnej do Książnicy. Wysoko ocenił również wkład Towarzystwa Naukowego w Toruniu w dzieło

⁴³SP, nr 286, s. 3 (skrót przemówienia O. Steinborna).

⁴⁴SP, nr 287 z 15 XII 1923, s. 3 (przemówienie S. Dembego).

⁴⁵SP, nr 286, s. 3.



Wnętrze czytelnicy Książnicy Miejskiej w budynku „Muzeum” przy ulicy Wysokiej. W głębi na tle regalu pierwsza współpracownica Z. Mocarskiego Maria Bankowa; zdjęcie sprzed 1928 r. (Książnica Miejska, sygn. T. 11 Nr 13/2)

tworzenia nowej biblioteki, wspominając nazwisko byłego prezesa TNT Józefa Łęgowskiego oraz Jana Karnowskiego. Działacze niemieckiego towarzystwa Coppernicus-Verein określił jako tych „współobywateli naszych, którzy narodowości niemieckiej, ale przez ten czyn wystawili dobre świadectwo sobie i nam”⁴⁶.

Kolejnym punktem programu było odczytanie pism i telegramów, które nadesłały instytucje i osoby prywatne; dokonał tego O. Steinborn, wymieniając: Polską Akademię Umiejętności w Krakowie, Towarzystwo Literackie im. A. Mickiewicza we Lwowie, Towarzystwo Naukowe we Lwowie, uniwersytety z Warszawy, Poznania, Wilna, Wyższą Szkołę Handlową w Warszawie, Wolną Wszechnicę Polską, Instytut Zachodniosłowiański w Poznaniu, Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Przemyślu, bibliotekę

⁴⁶SP, nr 288 z 16 XII 1923, s. 4 (przemówienie S. Michalka).

uniwersytecką we Lwowie, Bibliotekę Raczyńskich w Poznaniu, Centralną Bibliotekę Wojskową, Archiwum i Bibliotekę Diecezjalną w Poznaniu, Związek Powszechny Księgarzy Polskich w Warszawie, Kolo ZPKP poznańsko-pomorskie, Towarzystwo Bibliofilów Polskich w Poznaniu, Artura Semraua z Elbląga, Józefa Łęgowskiego, Stefana Laszewskiego, prof. Samuela Dicksteina, Aleksandra Kraushara, ks. Bolesława Makowskiego, Bolesława Dietla, Nikodema Pajzderskiego⁴⁷.

Redaktor „Słowa Pomorskiego” Stefan Sacha złożył w imieniu redakcji deklarację, iż pokryje ona koszty oprawy 50 woluminów ze zbiorów Książnicy. Do publicznej wiadomości podano też fakt przekazania hojnej ofiary – 10 milionów marek przez toruniankę, zamieszkałą w Poznaniu panią Irenę Paluchową⁴⁸.

Akademii kończył referat dyrektora biblioteki Zygmunta Mocarskiego „O Książnicy miejskiej im. Kopernika”, który przypominał dzieje czterech księgozbiorów, jakie weszły w skład nowej biblioteki. Dyrektor Z. Mocarski szczególnie gorąco dziękował Ottonowi Steinbornowi i Stefanowi Dembemu za pomoc okazaną nowej placówce. Scharakteryzował również główne zadania Książnicy jako biblioteki regionalnej, wyrażając nadzieję, iż „połączone zbiory Książnicy są kapitałem wyjątkowym, fundamentem, na którym winna wyrosnąć nowoczesna biblioteka naukowa [...] jednak dla wyróżnienia Książnicy wśród innych bibliotek Rzeczypospolitej konieczna jest specjalizacja [...] co do zbierania dzieł dotyczących Pomorza, Torunia i Kopernika”. Już wówczas dyrektor Książnicy wspominał o potrzebie przesyłania bibliotece „bezpłatnego dowolnego egzemplarza”, który w przyszłości nazwany zostanie regionalnym egzemplarzem obowiązkowym⁴⁹.

Po uroczystości w auli gospodarze i znakomici goście udali się na bankiet do Dworu Artusa⁵⁰. Dzięki zapobiegliwości dyrektora Mocarskiego uroczystość z dnia 10 grudnia otrzymała godną oprawę prasową. Już od czerwca 1923 r. biblioteka podjęła starania, by informacje o jej powstaniu dotarły do jak największej liczby redakcji prasowych na terenie całej Polski⁵¹. Wysyłając pisma z prośbą o wzbogacenie zbiorów Książnicy,

⁴⁷Z. Mocarski, *Kronika Książnicy*, s. 4.

⁴⁸SP, nr 286, s. 3.

⁴⁹Z. Mocarski, *O Książnicy Miejskiej im. Kopernika*, Toruń 1927 (cytaty s. 17–18).

⁵⁰SP, nr 286, s. 3.

⁵¹A KM, Korespondencja I, pismo z 12 VII 1923, oraz druk kwestionariusza.

zarówno do księgarni, wydawnictw, instytucji naukowych czy redakcji prasowych, zawsze dołączano formułę o historii powstania biblioteki i jej bogatych zbiorach⁵². O uroczystości w lutym 1923 r. była nawet wzmianka w „Kurierze Polskim” w Milwaukee (USA)⁵³.

By uroczystość poświęcenia i otwarcia była odpowiednio rozpropagowana, 5 XII 1923 r. dyrektor Mocarski sam wystosował zredagowaną przez siebie informację do Polskiej Agencji Telegraficznej w Warszawie, podając scenariusz uroczystości, krótką notkę o powstaniu nowej biblioteki oraz dołączając prośbę o zamieszczenie tego w dniu 10 grudnia⁵⁴. Pisma o podobnej treści zostały wystosowane do wielu redakcji⁵⁵.

Stefan Demby serdecznie gratulował Mocarskiemu udanych uroczystości w grudniu 1923 r. W liście z 23 grudnia tegoż roku pisał: „Syt szczęścia i chwały zakończył Pan pierwszy okres uciążliwej pracy w Książnicy [...] szczęścia [...], bo wszyscy, którzy mieli sposobność podziwiania pięknej biblioteki wieszowali Panu dokonanego dzieła [...]”. Z goryczą jednak w dalszej części nadmienił, iż: „W pismach warszawskich, prócz szczegółowej korespondencji pani Rabskiej [...] żadnej wzmianki [...] nawet »Tygodnik Ilustrowany« artykułu Pana nie zamieścił. Obojętność zupełna! Polityka pochłonie wszystko lub autorkloma zapelnia wszystkie pisma”⁵⁶. Jednak w innych miastach ukazały się informacje o tym wydarzeniu. Najdokładniej przebieg uroczystości przekazał toruński dziennik „Słowo Pomorskie”, drukując prawie w całości trzy najważniejsze przemówienia dnia⁵⁷. Dokładny opis wydarzeń dawał też wspomniany przez S. Dembego artykuł w „Kurierze Warszawskim” w wydaniu wieczornym, gdzie Książnicę określono jako „największy zbiór [...] dotyczący historii Pomorza, miasta Torunia oraz życia i prac Kopernika”⁵⁸. Dyrektor Mocarski zamieścił artykuły o tej ceremonii

Redakcja „Minerwy Polskiej” jako pierwsza zgodziła się na podanie podstawowych informacji o bibliotece.

⁵²Ibid., pismo z 28 VII, 30 VII i 17 IX 1923 r.

⁵³Z. Mocarski, *O Książnicy*, s. 6.

⁵⁴A KM, Korespondencja I, pismo z 5 XII 1923.

⁵⁵Ibid., pismo z 5 XII 1923.

⁵⁶Korespondencja Dembego, Rps KM 310, k. 90–91, pismo z 23 XII 1923.

⁵⁷Zob. przypis nr 43–4, 46–47.

⁵⁸Z. Rabska, *Poświęcenie biblioteki*, s. 8; też [wiersz] *Książnica Miejska im. Kopernika*, Tygodnik Ilustrowany z 9 II 1924, s. 87.

w „Ilustracji Polskiej” w Poznaniu⁵⁹, „Świecie”⁶⁰, „Ziemi” (*O bibliotece naukowej Pomorza*)⁶¹. Krakowski „Ilustrowany Kurier Codzienny” dał solidną informację zarówno o przebiegu uroczystości, jak i samej bibliotece (podając dokładny opis okolicznościowej wystawy, towarzyszącej ceremonii)⁶².

Dyrektor Z. Mocarski wykorzystywał każdą okazję, by przypomnieć o istnieniu nowej placówki, np. w 1924 r. cały akapit artykułu *Druki reformacyjne w Książnicy miejskiej im. Kopernika* poświęcił otwarciu⁶³. Wzmianki o otwarciu biblioteki dla czytelników zamieściło wiele pism, w tym: „Głos Lubelski”⁶⁴, „Kurier Poznański” (artykuł *Nowa placówka kulturalna*)⁶⁵, „Kwartalnik Historyczny”, który określił Książnicę jako „jedną z najpoważniejszych i najbogatszych bibliotek w Polsce”⁶⁶; warszawski „Robotnik”, który nazwał Książnicę „największą biblioteką publiczną naukową” Pomorza⁶⁷. W podobnym tonie informacje zamieścili „Rzeczypospolita”⁶⁸, „Strażnica Zachodnia”⁶⁹, gdańskie „Pomorze”⁷⁰, które donosiło, że „nauka historyczna ma w Toruniu wcale piękny warsztat” i doskonałego dyrektora. Bardzo lakoniczne informacje można było znaleźć w „Mitteilungen des Copernicus-Vereins”⁷¹, mimo małej objętości tekstu na pierwszy plan wysunięto udział w ceremonii Franza Prowego i Hermanna Kleinera, podobnie sytuacja wyglądała w

⁵⁹Z. Mocarski, *Otwarcie Książnicy im. Kopernika w Toruniu*, Ilustracja Polska, nr 50 1923, s. 3.

⁶⁰Świat, nr 49 1923, s. 9–10.

⁶¹Z. Mocarski, *O bibliotece naukowej Pomorza*, Ziemia nr 1, 1924, s. 6–9.

⁶²IKC, nr 320, s. 10.

⁶³Z. Mocarski, *Druki reformacyjne w Książnicy miejskiej im. Kopernika*, Reformacja w Polsce, z. 9–10 1924, s. 145–147; Z. Mocarski, *O Książnicy*, s. 7.

⁶⁴Głos Lubelski, nr 337 z 12 XII 1923, s. 3.

⁶⁵Kurier Poznański, nr 295 z 28 XII 1923, s. 5 (krótka notatka); nr 296 z 29 XII 1923, s. 6 (artykuł).

⁶⁶Kwartalnik Historyczny, t. 37, 1923, z. 3–4, s. 503.

⁶⁷Robotnik, nr 336 z 10 XII 1923, s. 3.

⁶⁸Rzeczypospolita, nr 336 z 11 II 1924.

⁶⁹Strażnica Zachodnia, nr 1–6 1924, s. 151.

⁷⁰Pomorze. Dodatek literacki Kuriera Gdańskiego, nr 42 z 19 X 1924, s. 315–316.

⁷¹Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn, H. 31, 1923, s. 43–47; H. 32, 1924, s. 7.

wychodzącym w Lipsku „Zentralblatt für Bibliothekswesen”⁷² czy bydgoskim „Deutsche Rundschau in Polen”⁷³.

Dla mieszkańców Torunia powstanie Książnicy było wielkim przełomem w dostępie do księgozbioru naukowego, nowa biblioteka stworzyła bowiem możliwości korzystania na miejscu ze zbiorów dotąd często dla wielu czytelników niedostępnych. Już w dniu otwarcia wpisów do księgi obecności dokonali pierwsi czytelnicy. Można znaleźć autografy m.in.: Gustawa Zielińskiego, Zofii Dobrzyńskiej-Rybickiej⁷⁴ czy redaktora Mariana Sydowa⁷⁵.

Idea, jaką podjęło grono założycieli Książnicy, tworząc nowoczesną bibliotekę naukową, była kontynuowana przez pierwszego dyrektora tej placówki. W Toruniu, jak również w całym województwie pomorskim, Książnica Miejska w czasach Drugiej Rzeczypospolitej pozostała największym księgozbiorem naukowym, łącząc jednocześnie funkcje biblioteki publicznej⁷⁶. Regularnie uzupełniane zbiory nabrały wyraźnie regionalnego charakteru, co stanowi do dziś największy ich walor. Zygmuntowi Mocarskiemu udało się na stałe wpisać obecność nowej biblioteki w życie kulturalne i naukowe Torunia i regionu.

⁷²Zentralblatt für Bibliothekswesen, H. 5, 1924.

⁷³Deutsche Rundschau in Polen, nr 285, 287 1923.

⁷⁴A KM, Księga obecności czytelników Książnicy Miejskiej im. Kopernika w Toruniu 1923–1924; wpis z dnia 10 XII 1923.

⁷⁵Ibid., wpis z 11 XII 1923.

⁷⁶*Biblioteki oświatowe. Spis na dzień 1 stycznia 1930 r. oraz Tablice statystyczne*, Warszawa 1932, s. 144–145 (wykaz bibliotek województwa pomorskiego, w tym Torunia jako powiatu grodzkiego).